



Pismo tygodniowe, poświęcone sprawom społecznym, narodowym i oświatowym kobiet polskich w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Rok I.

CHICAGO, ILL., Czwartek, 1go Grudnia, (December 1st) 1910.

No. 5.

KOBIETA AMERYKAŃSKA A KOBIETA POLSKA.

Do młodych naszych panien.

Niedawno ogłoszony był list otwarty do młodych amerykańskich panien w gazecie "Ladies' Home Journal," a podany w tłumaczeniu przez "Dziennik Chicagoski." W liście tym wytknięte są wszystkie wady Amerykanek: ich brak wychowania, krzykliwe zachowanie się, próżność, zarozumiałość, brak nauki i wykształcenia. Ze szczerą odwagą autorka, nie wymieniona z nazwiska, tnie ostrą prawdę amerykańskiej kobiecie, wykazując cały brak kultury tych młodych panien, które pod tym względem o wiele niżej stoją od swych matek. Objaw to pełen znaczenia — widać, że społeczeństwo w Ameryce zaczyna spostrzegać wielkie zło, rosnące w młodym pokoleniu kobiet i nawołuje do poprawy, do nawrócenia z tej fatalnej drogi.

Co do mnie osobiście, mieszkając już czas jakiś wśród towarzystwa ameryk., mam możność sprawdzenia całej wagi zarzutów, czynionych amerykańskiej kobiecie. Istotnie — nas z Europy, Polki zwiastuje, zdumiewa wprost ta szalona bezmyślność życia kobiety amerykańskiej — to zamiłowanie zbytku, to bezmyślne strojenie się, ten wyścig w wydawaniu ostatniego grosza na fatalaszki, piórka, galganki, ta lekkomyślność, brak pracy i celu w życiu. Smutek, żal i litość ogarnia, gdy się widzi te zastępy kobiet wolnych, zdrowych, silnych — mających tyle dróg otwartych dla zdolności swych, dążeń, działania, a zamiast tego topiących życie swe w pogoni za galganami. Trudno wprost w to uwierzyć, trudno się dość nadziwić. A jednak wyznać muszę, że przez cały czas pobytu mego wśród Amerykanek — nie widzia-

łam u żadnej z tych młodych kobiet ani pisma, ani książki w ręku, nie widziałam też głębszego zainteresowania się żadną poważną sprawą. Dnie płyną im beczynnym, bezmyślnym, wśród głośniego śmiechu, krzykliwych zabaw, szalonego strojenia się, zwiedzania magazynów. Ta próżność życia wytwarza próżnię duszy — widzimy brak uczuć głębszych, o czym świadczą tak częste rozwody, popsute stosunki rodzinne, awanturnicze życie kobiet. I mimowoli myśl biegnie w inną stronę, w pamięci stają obrazy i postacie inne — ciche, jasne, pogodne — z krainy smutnej, zamglonej, dalekiej.

Nie chcę powoływać się w tym razie na sąd i opinię własną, ale przytoczyć pragnę spostrzeżenia i opisy z najnowszej, znakomitej książki Francuzów — braci Leblond'ów — którzy dla zapoznania się z życiem naszym i charakterem przepodróżowali czas długi po Polsce całej, byli we wszystkich trzech zaborach. Badali oni życie nasze, patrzyli w nie własnym okiem krytycznym, a myśli i spostrzeżenia ogłosili w wydanym świeżo dziele "Polska żyjąca" (la Pologne vivante). Ciekawa to bardzo i sumienna praca, z której i my — Polacy — dużo dowiedzieć się możemy, bo są tam cyfry, uwagi i zestawienia, mało nam znane. Na dziś streścić zamierzam te tylko miejsca książki, w których mowa jest o polskiej kobiecie.

Twierdzę z całym przekonaniem, że bracia Leblond'owie są pierwsi pisarze cudzoziemscy, którzy tak wniknęli w życie narodu polskiego i polskiej kobiety, którzy tak zrozumieli jedno i drugie i takie

The American Woman Versus a Polish Woman. To Our Young Ladies.

There was an open letter to some young American ladies published in the Ladies' Home Journal and presented in translation by the Daily Chicago Journal. The letter points out all the faults of American women, among them lacking good manners, boisterous behavior, vanity, conceit, shortage of education and refinement. With sincere courage the female author, not named, sharply pin-points the truth about the young American ladies, showing the lack of culture among them, who in this respect are much inferior to their mothers. The result is full of meaning - one can see that society in America is beginning to perceive the great evil that is spreading within the young generation of women, therefore, this calls for improvement, for conversion from this fatal path.

As for me personally, having lived for some time among American society, I could verify the full gravity of the charges against an American woman. Indeed - us, from Europe, especially Polish women, are simply astonished by the crazy thoughtlessness of the American woman's life - this love of luxury, this thoughtless dressing up, this race to spend the last penny on clothes, feathers, frills, this recklessness, lack of work and purpose in life. Sadness, regret, and pity become overwhelming when one sees these assemblages of free, healthy, strong women - having so many paths open to exercise their abilities, aspirations, actions, and instead drowning their lives in the pursuit of ruffles. It's hard to believe, it's hard to comprehend it all. Yet, I must confess, that in all the times I was among the American women, I saw none of these young women with a magazine or a book in their hands, nor did I see a deeper interest in any serious matter. Their days pass idly, mindlessly, among loud laughter, boisterous games, dressing up, visiting stores. This vanity in life creates a void of the soul - we see a lack of deeper feelings, evidenced by so many divorces, broken family relations, and women's brawly way of lives. And involuntarily the thought runs in another direction, other images and figures come to mind - quiet, bright, serene - from a sad, foggy, distant land.

In this case, I do not want to refer to my own judgment and opinion, but I would like to quote observations and descriptions from the latest, excellent French book - by the Leblonde brothers - who, to get to know our life and character, traveled for a long-time all-over Poland, visiting all three partitions. They studied our life, looked at it with their own critical eye, and announced their thoughts and observations in the recently published work "Living Poland" (La Pologne Vivante). It is a very interesting and conscientious work, from which we - Poles - can learn a lot, because there are numbers, notes, and statements, little known to us. For today, I am going to summarize only those parts of the book where the Polish woman is mentioned.

I am convinced that the Leblonde brothers are the first foreign writers who penetrated the life of the Polish nation and Polish woman in such a way, and who understood both offering to our nation such a word of truth, such a word of admiration and deep appreciation towards the Polish woman. In their superb book they claim that today the Polish woman is the soul of our nation, she is the source of power to those who fight, she is the energy and support to those who break under the overwhelming hardship of fate. They describe, how Polish woman, brave, joyful, but invincible, was capable to turn her home into a fortress against the enemy. He can't enter it, and she, as the omnipotent woman, reigns over it. She is the one who takes care of the beloved beings with her warmth, and she encourages their power. She lifts them on the wings of love towards the victory with the grand words of the national prophets and heroes. (...)

The French writers bow their heads with admiration in front of the Polish woman fighting for the future of her homeland saying that she deserves to be the subject of the written volumes, furthermore, those volumes should be given to read by the youth, and from the example of her life and character young generation could learn about the virtues, invincibility, and bravery. In their old times the volumes were written about the Spartan and Roman women, today- the French writers add- they should be composed about the Polish ones. (...)